Rok. III. Sierpień 1928 r. Nr. 8

MIESIĘCZNIK Diecezjalny Łucki

Rękopisów, przesłanych do druku, Redakcja nie zwraca.

Redaktor i wydawca: **Ks. Jan Szych,** Kanclerz Kurji Biskupiej.

Adres Redakcji: **Łuck, Kurja Biskupia.**

TREŚĆ ZESZYTU Nr. 8

Rok. III. Sierpień 1928 r. Nr. 8.

MIESIĘCZNIK Diecezjalny Łucki

Rękopisów, przesłanych do druku, Redakcja nie zwraca.

Redaktor i wydawca: Ks. Jan Szych, Kanclerz Kurji Biskupiej.

Adres Redakcji: Łuck, Kurja Biskupia.

DZIAŁ URZĘDOWY.

Rpzporządzenia Stolicy Apostolskiej

Nominacja Biskupa Sufragana Łuckicgo, Jego Ekscelencji kan. Stefana Walczykiewicza.

L' Osservatore Romano pod d. 4 sierpnia, 1928 r. w Nr. 180 (20728), w dziale: Proviste die Chiese, podaje następującą informację:

„La Santita di Nostro Signore si è benigramente degnata di promnovere.

Alla Chiesa Titolare Vescovile di Zenopoli il. Rev. mo Can. Stefano Walczykiewicz della diocesi di Płock. deputandolo Ausiliare del Vescovo di Łuck (Polonia).“

Podziękowania za Synod Łucki.

SEGRETERIA DI STATO Dal Vaticano, 20 junii 1928
DI SUA SANTITA
№ 1470/28
Da citarsi nella risposta

I.

Ill. me ac Rev. me Domine.

Periucundum mihi est cum Amplitudine Tua communicare exemplar Statutorum Synodi in Tua Dioecesi anno praeterito habitae, a Te transmissum, SS. mo D. no Nostro Pio Papae XI fuisse oblatum.

Sanctitas Sua, Quae progressus vitae religiosae dilectissimae Poloniae oculis paterne intentis prosequitur, grates Tibi refert pro novo hoc atque singulari pastolaris zeli documento, quod certe non parum in bonum Cleri ac fidelium istius dioeceseos cedet.

SS. mus. D. nus librum apud Se retinere dignatus est eo sane fine, ut illum pro opportunitate inspiciat et in praecipuis partibus perlegat. Interim sensus fidelitatis et devotionis Amplitudinis Tuae, istius Cleri ac populi catholici benigne excipiens, omen noncupavit pro novis usque semper maioribus totius dioeceseos incrementis, atque, tamquam pignus sui amoris, specialem Benedictionem Tibi ceterisque impertivit, quo Deus Omnipotens labores synodales copiosioribus in dies fructibus coronet.

Deum interim adprecans, ut Te diu sospitem servet, impensissimis observantiae sensibus gaudeo me profiteri.

Addictissimum
P. Card. Gasparri

Ill. mo ac Rev. mo Domino
D. no Adolpho Szelążek
Episcopo Luceoriensi.

II

SEGRETERIA DI STATO
DI SUA SANTITA
№ 71739
Da citarsi nella risposta

Dal Vaticano, die Junii 1928

Ill me ac Rev. me Domine.

Accepi nuper volumen, typis impresum, continens dioecesanas leges a clero populoque tuo servandas, quas quidem in Synodo superiore anno sollemniter habita proposuisti.

Grates quam plurimas de hujusmodi dono persolvo, et pro certo habens fore ut eaedem leges, quae cum J. C. Codice apprime congruunt, plurimum in istius dioecesis utilitatem conferant, sensus existima-

tionis meae erga te maximae profiteor, et ea qua par est observantia sum ac permaneo.

Amplitudini Tuae
addictissimus
P. Card. Gasparri

Ill. mo ac Rev. mo Domino
Domino Adolpho Szelążek
Episcopo Luceoriensi

III

SACRA CONGREGATIO CONSISTORIALIS
Prot. № 450/28
Mentionem facias, quaeso, huius numeri in tua responsione

Romae, die 28 Junii 1928

Ill. me et Rev. me Domine

Acceptissimum mihi obvenit exemplar Actorum Dioecesanae Synodus in ista dioecesi elapso anno celebratae. Dum autem gratias A. T. Revmae libenter ago, placet mihi et mea vota ex corde adiicere ut, quae in praefata Synodo sapienter communi consilio sunt statuta, accurate observentur ad incrementum ecclesiasticae disciplinae et aedificationem totius populi Tibi commissi.

Et interim fausta et felicia a Domino adprecatus, omni quo par est obsequio me profiteor

A. T. Revmae
uti fratrem
C. Card. Perosi. Pro-Secretarius

Ill. mo et Revmo Domino
Adolpho Szelążek
Episcopo Luceoriensi

IV

SEGROTERIA DI STATO
DI SUA SANTITA
№ 1470/28
Da citarsi nella risposta

Dal Vaticano, 20 Junii 1928

Excellentissime Domine,

Sensus gratitudinis Amplitudini Tuae aperire cogor propter humanitatem mihi exhibitam exemplaria

Statutorum Synodi Luceoriensis ad me mittens, quorum alterum Sanctitati Suae, prout a me postulaveras, obtuli.

Dum gratias Tibi ago quam maximas, Deum precor ut Te diu sospitet, simulque propensi mei animi sensus Tibi, Excellentissime Domine, libenter obtestor, quibus me sincere profiteor

Addictissimum

J. Borgongini-Duca

Excellentissimo Domino
D. no Adolpho Szelążek
Episcopo Luceoriensi.

Rozporządzenia Władz Duchownych miejscowych.

Mianowanie Członków Komisji dla spraw organistowskich.

ADOLF PIOTR SZELĄŻEK
Z BOŻEJ I STOLICY APOSTOLSKIEJ ŁASKI
BISKUP ŁUCKI,
PRAŁAT DOMOWY JEGO ŚWIĄTOBLIWOŚCI
D. Ś. T.

Niniejszym, na mocy przysługujących Nam praw i w zastosowaniu postanowień Synodalnych, mianujemy Jaśnie Wielmożnego Ks. Prałata F. Czyżewskiego Przewodniczącym Komisji Diecezjalnej dla spraw organistów naszej Diecezji. Członkami tejże Komisji z pośród Duchowieństwa mianujemy: J. Wielmożnego Ks. Kanonika A. Pierzchałę, Wielmożnego Ks. Kanclerza J. Szycha i Wielmożnego Ks. Profesora B. Szawłowskiego.

W ciągu miesiąca od daty niniejszego, będą wybrani trzej delegaci ogółu panów organistów, jako członkowie omawianej Komisji.

Z chwilą dokonania tych wyborów, to jest natychmiast po 20-września Przewodniczący Komisji przeprowadzi pierwszą, organizacyjną Sesję Komisyjną i ustali sposób Jej działania. Komisja winna wykazać jaknajwiększą sprawność i sprężystość, aby postanowienie Synodu, dotyczące organistów, w całym zakresie bezzwłocznie weszły w życie. O biegu swoich prac zechce Komisja Nas informować co miesiąc. Wyniki również swych działań ma ona podawać w Miesięczniku Diecezjalnym.

Łuck, dn. 18. VIII 1928. Nr. 4182.

(—) *A. Szelążek*
Biskup Łucki

(—) *Ks. Jan Szych*
Kanclerz

Wybór przedstawicieli pp. Organistów do Komisji organistowskiej.

KURJA BISKUPIA
ŁUCKA

Sekcja Administracyjna
dn. 18 sierpnia 1928 r.
№ 4182.

Do
Przewielebnych Księży Dziekanów
Diecezji Łuckiej.

Na zasadzie wskazań Synodu Diecezjalnego, — w szczególności przepisów Regulaminu dla organistów (Addit. 8) Kurja Biskupia poleca Przewielebnym Księżom Dziekanom przeprowadzenie w swych dekanatach wyborów przedstawicieli p. p. organistów, — którzy zbiorą się następnie w Łucku dla dokonania wyboru trzech delegatów do Komisji Diecezjalnej.

W każdym dekanacie ma być wybrany jeden przedstawiciel pp. organistów. Wybory te muszą być uskutecznione w ciągu trzech tygodni od daty niniejszego, t. j. do dnia 9 września. W dniu 20 września dekanalni przedstawiciele pp. organistów mają przybyć do Łucka, gdzie w Sali Sesyjnej Kurji Biskupiej dokonają wyboru trzech Członków Komisji. Przewie-

lebni Księża Dziekani zechcą na mocy niniejszego polecić wybranym dekanalnym przedstawicielom pp. organistów przybyć do Łucka na dzień 20 września i stawić się w Kurji o g. 10-ej rano.

Po zakończeniu wyborów Członków Komisji z pośród pp. organistów Przewodniczący Komisji Ks. Prałat Czyżewski, zwoła pierwszą Sesję organizacyjną Komisji i ustali sposób dalszej działalności Komisji. Członkami tejże Komisji z łona Duchowieństwa, prócz JW. Prałata Czyżewskiego, są: JJWW. Ks. Ks. Kanonik A. Pierzchała, Kanclerz J. Szych, Profesor B. Szawłowski.

(—) *F. Czyżewski*
Szef Sekcji

(—) *J. Szych*
Kanclerz

Podziękowanie p. Syczewskiemu za ofiarowanie ziemi par. Tomaszgród.

BISKUP ŁUCKI
dn. 11 lipca 1928 r.
№ 3632
Łuck

Do
Jaśnie Wielmożnego Pana Józefa Syczewskiego Dziedzica dóbr Tomaszgród
w Tomaszgrodzie.

Wyjazdy moje ustawiczne do Warszawy w sprawach konkordatowych nie pozwoliły mi w swoim czasie na złożenie bezpośrednie i osobiste podziękowanie za łaskawą uczynność Jaśnie Wielmożnego Pana Dziedzica dla parafji Tomaszgrodzkiej. Spełniła to na razie moja Kurja.

Nie mogę sobie wszakże odmówić przyjemności przesłania listownie wyrazów mojej najszczerszej wdzięczności i uznania dla Jaśnie Wielmożnego Pana, który swoją darowizną wznowił wielkie tradycje przeszłości i stanął w szeregu prawdziwych dobroczyńców i miejscowej parafji i Kościoła w ogóle.

Darowizna o której wspominam, stanie się niewątpliwie podstawą bytu samej parafji, umożliwiając proboszczowi egzystencję w tym odległym zakątku Rzeczypospolitej niezależnie od wszelkich zmian, jakieby mogły nastąpić co do podstaw dotacji duchowieństwa parafjalnego. Niezawodnie zarówno duchowieństwo jak i lud zachowa dla Jaśnie Wielmożnego Pana Dziedzica uczucia niewygasłej wdzięczności, której wyrazem będzie modlitwa na Jego intencję.

W tym duchu przesyłam gorące „Bóg zapłać“, udzielam z głębi serca błogosławieństwa pasterskiego i zapewniam o głębokim dla Jaśnie Wielmożnego Pana Dziedzica szacunku z którem pozostaję.

(—) *A. Szelążek*
Biskup Łucki

(—) *J. Szych*
Kanclerz

W sprawie podręczników do nauki w szkołach powszechnych.

KURJA BISKUPIA
Sekcja Szkolna
Dn. 3 sierpnia 1928 r.
Nr. 3986

Do
Przewielebnych Księży Proboszczów i Prefektów szkół powszechnych Diecezji Łuckiej.

Kurja Biskupia z polecenia J. E. Księdza Biskupa Ordynarjusza wykonywując Stat. 414 Synodu Diecezjalnego ogłasza w Miesięczniku wykaz podręczników których można używać w Diecezji Łuckiej, przy nauczaniu religji w szkołach powszechnych. Wymienione w wykazie podręczniki zostały ustalone na podstawie spisu podręczników, poleconych przez M. W. R. i O. P., nie może więc być sprzeciwu ze strony władz szkolnych przy ich wprowadzeniu. W związku z ogłoszonem wykazem Kurja Biskupia, na podstawie programu obowiązującego, pragnie dać niektóre wyjaśnienia,

W oddziale I-ym nauka religji, stosownie do poleconego programu odbywa się bez podręczników. W pierwszym roku nauki, nawiązując do tego co dzieci w wieku przedszkolnym poznały z dziedziny religji, trzeba na podstawie ustnych pogadanek i opowiadań z historji św. Starego i Nowego Testamentu, uprzystępnić prawdy wiary zawarte w pacierzu.

W II-im oddziale, po krótkiem powtórzeniu wiadomości z historji św. Star. Test. z pierwszego oddziału, czas przeznaczony jest na przygotowanie dzieci do I-ej komunji św., oraz na wdrażanie dziatwy do pracy nad sobą. (W tym oddziale można wprowadzić katechizm i biblijkę, zależnie od rozwoju dzieci).

W III oddziale, na podstawie historycznych opowiadań, zaczerpniętych z historji św. St. i Now. Testamentu, oraz „Małego Katechizmu", należy dzieci pouczać „Co Pan Bóg dla nas uczynił", a więc podać nąukę o stworzeniu, odkupieniu, uświęceniu, przygodnie trzeba łączyć wiadomości o obrzędach w związku z pokrewnymi tematami z historji biblijnej i katechizmu (adwent, roraty, obrzędy świąt...), (o ile w II oddziale wprowadzono podręczniki można je pozostawić w III).

IV oddział wysuwa na plan pierwszy katechizm, nie wykluczając opowiadań biblijnych i wiadomości liturgicznych, przygodnie łączonych jak w III oddz. Cel pracy w IV oddz. jest poduczenie dzieci, „cośmy dla Pana Boga uczynić winni". (Trzeba wprowadzić katechizm obszerniejszy, przydatny on będzie dla oddz. V.).

W V oddz. powtarzamy odpowiadania już znane z historji św. Star. i Now. Test. i przyłączamy nowe z dodaniem wiadomości geograficznych o Palestynie. Z katechizmu odpowiedzi na pytania „Co Pan Bóg dla nas uczynił" pogłębienie działów: 1. Stworzenie, 2. Odkupienie, 3. Uświęcenie. Z liturgiki przygodnie: o czci liturgicznej, o roku kościelnym, o obrzędach

przy Mszy św. i sakramentach. (Do historji św. należy wprowadzić podręcznik obszerniejszy).

Program oddziału VI, na podstawie etycznych opowiadań z historji biblijnej, wskazuje odpowiedź na pytanie “Cośmy dla Pana Boga uczynić winni“, z liturgiki poznanie: sprzętów kościelnych, szat liturgicznych i naczyń (prócz katechizmu i historji św. młodzież winna zaopatrzyć się w podręcznik z liturgiki). Na oddział VII przeznaczona jest Historja Kościoła. Reasumując całość, należy zaznaczyć, iż w oddziałach III, IV, V, VI i VII plan materjału przesuwa się na korzyść katechizmu, ale nigdy nie zrywa się związku z innemi gałęziami nauki religji, specjalnie z historją świętą. Następnie materjał jest tak podzielony, iż oddziały: I i II, III i IV, V, VI i VII pozostają w stosunkn kół współśrodkowych, zataczanych coraz większym promieniem, stosownie do rozwoju dzieci. Oczywiście osiągnięcie tego celu jest tylko wówczas możliwe, gdy nauczyciele religji w szczegółach będą się stosowali do obowiązującego programu. Skłania to wszystkich Katechetów i Proboszczów do nabycia poleconego przez M. W. R. i O. P. programu religji. Powracając jeszcze raz do omawianego spisu podręczników, Kurja Biskupia wyraźnie zaznacza, iż wszelkie zmiany podręczników należy wprowadzać powoli, rozważnie usuwajac gorsze a wprowadzając lepsze.

(—) Ks. Kan. *A. Pierzchała*
Szef Sekcji

(—) Ks. *J. Szych*
Kanclerz Kurji Biskupiej

Spis podręczników do nauki religji.

Oddziały I i II.

Nauka w tych oddziałach z reguły odbywa się bez podręcznika. Materjał do pogadanek znajdzie nauczający w następujących książkach: Ks. *J. Grajewski.*

Pan Jezus w duszy Dziecka. Część I i II. Lwów — Warszawa. Książnica Polska.

Zważywszy tę ważną okoliczność, iż program drugiego oddziału po krótkiem powtórzeniu wiadomości z historji biblijnej St. Zakonu, przewiduje przygotowanie dzieci do I-ej Komunji św., można w drugim roku wprowadzić podręcznik katechizmu i biblijkę.

Z katechizmów można polecić.

1. Ks. *Bolesław Skarżyński. Mały Katechizm. Rzymsko-Katolicki.* Dla przygotowania dzieci do I-ej Spowiedzi i Uroczystej Komunji św. Księgarnia Powszechna we Włocławku (ten katechizm zawiera tekst pacierza, ustalony przez Episkopat).

2. Ks. *R' Filochowski. Katechizm dla przygotowwnia dzieci do pierwszej Spowiedzi i Komunji św.* (do nabycia we wszystkich księgarniach).

Oddział III.

1. Ks. *W. Gadowski. Mała biblijka.* wydanie V Książnica-Atlas. — Lwów.

2. Ks. *F. Kowalewski. Krótka Historja św. Starego i Nowego Testamentu.*

3. Katechizmy: a) podane dla oddziału II, b) Ks. *T. Kowalewski. Mały Katechizm,* c) Ks. *Z. Bielawski. Nauka Religii Rzymsko-Katolickiej dla niższych oddziałów szkół powszechnych.* Lwów. Nakł. Tow. „Bibljoteka Religijna" 1928.

Oddział III i IV.

1. Ks. *J. Makłowicz. Nauka wiary i obyczajów dla niższych oddziałów szkół powszechnych.*

2. Ks. *J Boczar. Dzieje biblijne. Lwów.* 1927. Zakład Ossolińskich.

3. Ks. *W. Wołacz. Mała historja biblijna Starego i Nowego Przymierza.* Lwów Zakład Ossolińskich.

4. Ks. *J. Makłowicz. Mały katechizm.* Kołomyja.

5. Ks. Dr. *Teofil Bromboszcz. Mały katechizm katolicki dla średnich klas szkół powszechnych.* Nakł. wydawcy. Katowice.

6. Ks. *Biskup Likowski. Krótki katechizm dla Archidje-*

cezji Gnieźnieńskiej i Poznańskiej. Wydanie 10—16 Poznań. Księgarnia św. Wojciecha.

7. Ks. *Walenty Gadowski. Ilustrowany Katechizm Mały dla 3 i 4 klasy szkół powszechnych.* Wydanie 5 poprawione 1928 r.

Oddziały IV i V.

1. Ks. *T. Kowalewski. Obszerniejsza Historja Święta Starego i Nowego Testamentu.* Wydanie 15. Płock 1920 r.

Oddziały V i VI.

1. Ks. *W. Gadowski. Dzieje biblijne w skróceniu dla szkół powszechnych.* Wydanie 7. Lwów — Warszawa Książnica Polska.

2. Ks. *W. Gadowski. Ilustrowany większy elementarny katechizm katolicki.* Lwów—Warszawa Książnica Polska.

3. Ks. *T. Kowalewski. Katechizm Rzymsko-Katolicki dla dzieci kurs wyższy.* Płock 1918 r.

4. Ks. *T. Kowalewski. Nauka wiary i moralności katolickiej.* Płock, 1919 r.

5. *Biskup E. Łikowski. Katechizm Rzymsko-Katolicki większy.* Poznań—Warszawa, Księgarnia św. Wojciecha.

Oddział VI.

1. Ks. *K. Naskręcki. Liturgika.* Warszawa 1920 r. Kronika Rodzinna.

2. Ks. *A. Jaugan. Liturgika.* Lwów. 1918 r.

Oddział VII.

1. Ks. *W. Gadowski. Krótka Historja Kościoła katolickiego.* 1925 r.

2. Ks. *J. Boczar. Dzieje Kościoła katolickiego.* Wydanie 5. Lwów.

3. Ks. *R. Archutowski. Krótki zarys historji Kościoła katolickiego.* Podręcznik szkolny. Nakł. Księg. świetego Wojciecha,

Środki naukowe. Obrazy biblijne. Nakł. Księgarni św. Wojciecha.

W sprawie Diecezjalnego Towarzystwa Dobroczynności.

KURJA BISKUPIA
ŁUCKA

Sekcja Nauki i Sztuki
Dn. 28 lipca 1928 r.
Nr. 3928
Łuck.

Do
Przewielebnych Księży
Proboszczów Diecezji Łuckiej.

Statut 72 Synodu Łuckiego przypomina nam jeden z pierwszych obowiązków każdego kapłana katolickiego, mianowicie, obowiązek troszczenia się o ubogich. W tym celu zaleca tworzenie po parafjach Towarzystw Dobroczynności, mających na celu pieczę o tych braciach naszych w Chrystusie, odwiedzanie zaspakajanie ich potrzeb duchowych i cielesnych.

Dążąc do urzeczywistnienia zawartych w pomienionym Statucie wskazówek, Jego Ekscelencja Ksiądz Biskup Ordynarjusz nakazał Kurji zająć się conajrychlej organizacją Diecezjalnego Rzymsko-Katolickiego Towarzystwa Dobroczynności z Zarządem Głównym w Łucku, Okręgowymi w Dekanatach i Kołami w poszczególnych parafjach. Statut pomienionego Towarzystwa, zarejestrowany przez Wołyński Urząd Wojewódzki, Kurja Biskupia przesyła przy niniejszem Księdzu Proboszczowi.

Punkt VII Statutu podaje sposób zakładania Towarzystwa Dobroczynności w parafjach. Stosownie do tego punktu, zechcą Przewielebni Księża Proboszczowie zawiązać tymczasowe Zarządy Kół z osób przez siebie zaproszonych, te Zarządy mają zwołać zebrania organizacyjne, na których wybiorą członków do stałego Zarządu Koła i delegatów do Zarządów Okręgowych. Na przeprowadzenie tej pracy Kurja wyznacza termin do 1-go stycznia 1929 r. Następnie, w ciągu miesiąca lutego tegoż r., Przewielebni Księża Dziekani zwołają walne zgromadzenie Delegatów, obranych przez Koła dla wyboru Zarządu Okręgowego

i Delegatów do Zarządu Głównego. Po dokonaniu powyższego Jego Ekscelencja Ordynarjusz wyznaczy termin wyborów do Zarządu Głównego.

Wkładając nadzór nad wykonaniem omówionych wskazówek na Księży Dziekanów, Kurja Biskupia zachęca Przewielebne Duchowieństwo do gorliwego zajęcia się tą sprawą w myśl zalecenia Chrystusowego, że cokolwiek uczynimy jednemu z jego braci najmniejszych, Jemu Samemu uczynimy.

(—) Ks. Kan. Pierzchała
w. z. Szefa Sekcji

(—) Ks. Jan Szych
Kanclerz

Zmiany wśród duchowieństwa.

Ks. *Kanonik Szuman*, Ojciec Duchowny w Seminarjum Diecezjalnym, mianowany Rektorem Seminarjum wschodniego w Dubnie.

Ks. *B. Grosz*, administrator par. Dubieczno obrz. wsch. mianowany profesorem Seminarjum Wschod. w Dubnie.

Ks. Dr. *J. Buraczewski*, mianowany profesorem Seminarjum Wsch. w Dubnie.

Ks. *M. Leszczyński*, mianowany administratorem par. Dubieczno obrz. wsch.

Ks. Szamb. *Z. Chmielnicki*, mianowany Ojcem Duchownym w Seminarjum Duchownym Łuckim.

Ks. *F. Skalski M.S.T.* mianowany profesorem Sem. Duchownego w Łucku.

Ks. *Leon Ostaszewski*, wikary Rówieński, mianowany Sekretarzem Kurji Biskupiej.

Ks. *K. Szarkiewicz* otrzymał urlop na studja muzyki kościelnej w Rzymie.

Ostrzerzenie w sprawie książeczki „Koronka o miłosierdziu Bożem".

Kurja Metropolitalna w Warszawie podaje do wiadomości, że książeczka p. t. „Koronka o miłosier-

dziu Bożem", drukowana u St. Niemiry Syna i S-ki w Warszawie, zawiera błędy dogmatyczne a zamieszczona aprobata jest fałszywa.

Nie wolno tej książeczki ani czytać, ani w jakikolwiek sposób rozpowszechniać.

Rozporządzenia prawno-państwowe

Rozporządzenie Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego

z dnia 17 lipca 1928 r.

o prowadzenlu rejestru zabytków.

Na podstawie art. 4 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 4 marcu 1928 r. o opiece nad zabytkami (Dz. U. R. P. Nr. 29, poz. 265) zarządzam co następuje:

§ 1. W każdym urzędzie wojewódzkim prowadzi się rejestr zabytków, który obejmuje wszystkie zabytki, znajdujące się na obszarze danego województwa, z wyjątkiem starożytności, dzieł sztuki, dokumentów archiwialnych i rękopisów, posiadających wartość historyczną lub artystyczną, znajdujących się w katolickich kościołach i lokalach kościelnych.

§ 2. Rejestr zabytków dzieli się na następujące działy i poddziały:

I. Dział zabytków nieruchomych, który dzieli się na poddziały:

1) zabytki sztuki,

2) zabytki prehistoryczne i archeologiczne.

II. Dział zabytków ruchomych, który dzieli się na poddziały:

1) zabytki sztuki,

2) prehistoryczne i archeologiczne,

3) zabytki paleontologiczne,

4) archiwalja,

5) zbiory bibljoteczne.

§ 3. Rejestr — prócz numeru porządkowego oraz daty i numeru prawomocnego orzeczenia o uznaniu przedmiotu za zabytek—zawiera następujące dane:

miejsce, gdzie zabytek się znajduje (nazwa miejscowości i powiat), określenie zabytku,

data lub stulecie powstania zabytku oraz daty (stulecia) ważniejszych jego zmian,

imię, nazwisko i adres właściciela zabytku (ewentualnie własność państwowa),

uwagi.

Na końcu każdego rejestru znajduje się skorowidz alfabetyczny, osobowy i skorowidz miejscowości.

Pod rubryką „uwagi“ notuje się między innemi wpisanie do ksiąg wieczystych (art. 3 ustęp trzeci), wykreślenie z rejestru, wzięcie w zarząd państwowy (art. 17), przeniesienie do muzeum lub do bibljoteki państwowej albo publicznej (art. 17) i wszelkie zmiany tytułu własności.

§ 4. Zabytki wpisane na zasadzie dekretu Rady Regencyjnej z dnia 31 października 1918 r. o opiece nad zabytkami sztuki i kultury winny być wpisane do rejestrów odnośnych województw na podstawie zawiadomień, które poszczególni konserwatorowie otrzymywali we właściwym czasie z b. Ministerstwa Sztuki i Kultury oraz z Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, lub, w braku takich zawiadomień, na podstawie wyciągów z inwentarza, które Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego prześle konserwatorom.

Następnie winny być wpisane zabytki, które jakimkolwiek aktem administracyjnym, wynikającym z przytoczonego dekretu Rady Regencyjnej z dnia 31 października 1918 roku, zostały prawomocnie uznane za zabytki, lub zostały przez konserwatorów wpisane do katalogów przez nich prowadzonych, o ile o tem właściciela zawiadomiono.

§ 5. Wpis innych zabytków następuje na mocy prawomocnych orzeczeń wydanych na zasadzie art. 3

rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 6 marca 1928 roku o opiece nad zabytkami (Dz. U. R. P. Nr. 29, poz. 265).

§ 6. Rejestr zabytków winien być w pewnych oznaczonych z góry dniach i godzinach dostępny do przeglądania każdej osobie, która uprawdopodobni swój interes w tym względzie.

Ogłoszenie o dniach i godzinach przeglądania rejestru winno być przybite przy wejściu do urzędu wojewódzkiego.

§ 7. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Minister Wyznań Religijnych i oświecenia Publicznego:

Świtalski

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Jezus Robotnik.

Kilka słów historji. Pod koniec 1917 r. Benedykt XV powiedział do ks. Schuh, proboszcza parafji świętej Klotyldy w Genewie: „Masz do spełnienia wielką i doniosłą misję. Ucz wszystkich znajomości Chrystusa Robotnika, przepowiadaj na wielkich przykładach z Nazaretu potrzebę posłuszeństwa, pracy i obowiązkowości.

Gorliwy założyciel nabożeństwa do Chrystusa Robotnika z takim zapałem począł wykonywać drogi swemu sercu rozkaz, że już w czerwcu 1923 r. miał szczęście przedłożyć Ojcu św. Piusowi XI podanie ze stu podpisami kardynałów i biskupów, proszących o ustanowienie święta Chrystusa-Robotnika. „Zbieraj, rzekł mu Papierz, zbieraj w dalszym ciągu zgłoszenia wśród episkopatu, w świecie pracy, wśród organizacji robotniczych, związków zawodowych, stowarzyszeń profesjonalnych, by sprawa ustanowienia święta dojrzała. Czas zrobi swoje".

Ta cenna zachęta posłuży jako nowy impuls do rozbudzenia dążenia natchnionego przez Ducha św. w Kościele, celem uczczenia boskiego Robotnika. Po czterech latach wysiłków zdobyta została dla sprawy większa część episkopatu. Ks. Schub, klęcząc w dniu 15 czerwca 1927 r. u stóp Piusa XI oddawał mu 3 tomy podpisów wraz z podpisami 33 kardynałów i 560 biskupów, proszących o ustanowienie nowego święta.

* * *

Ojciec św. nie pozostał obojętny na ten zarządzony przezeń plebiscyt dusz. Pod koniec lipca 1928 udzielając posłuchania pielgrzymce, złożonej z 5 tysięcy włoskich robotników, chcąc im wyrządzić przyjemną niespodziankę, wspomniał, że św. Kongregacja Obrzędów zajęta jest badaniem tekstu wotywnej Mszy św. ku czci Jezusa Robotnika, i że badanie to wkrótce pomyślnie się zakończy.

Tak tedy z całą pewnością można przewidywać, że starania ks. Schub'a zostaną uwieńczone dodatnim rezultatem.

* * *

Lecz już teraz niejednokrotnie daje się słyszeć zarzut przeciwko świętu Chrystusa Robotnika: *Poco ustanawiać nowe święto?*

Na to musimy odrzec, że tajemnice Chrystusa są *naszemi* tajemnicami. Kościół z nieprzebranej skarbnicy wydobywa stopniowo to, co najbardziej odpowiada każdemu pokoleniu. Święta nic nie dodają do Boga, ich celem *uświęcenie nasze.* Widocznie tajemnica Nazaretu, rozpatrywana dotąd dość jednostronnie jako wzór życia ukrytego i ubóstwa, powinna być z woli Opatrzności rozpatrywana jako wzór pracy właśnie w czasach dzisiejszych, kiedy zagadnienie pracy posiada w społeczeństwie tak szaloną doniosłość. Zresztą żadne inne święto nie uwzględnia przedmiotu święta Chrystusa-Robotnika.

Ale zarzucą znowu: *Poco nowe święto, gdy lud zaniedbuje stare?*

Właśnie poto, by rozpalić pobożność wiernych. Jak święto Chrystusa Króla wszędzie, gdzie obchodzone było nabożnie i uroczyście przyczyniło się do gorliwszego obchodzenia świąt Bożego Narodzenia i Wielkanocy, podobnie dodatni skutek wywrze niezawodnie święto Chrystusa Robotnika.

Inni znowu postawią trudność: *Będzie to ogień słomiany, zapał jednego dnia.*

A my na to odpowiemy:

Któż to przewidzieć może? Nawet gdy nowe święto zostało zapomniane, już po upływie kilku lat; czy hołdy, jakie ono wywoła, bodaj raz jeden tylko, nie stanowią same w sobie doniosłego skutku?

Lecz mamy nadzieję, że będzie inaczej, że jak nabożeństwo do Chrystusa Króla podtrzymywało męczenników meksykańskich w ich walce o wiarę, podobnie nabożeństwo do Chrystusa Robotnika będzie gwiazdą przewodnią w apostolstwie, jakie nam dzisiaj Kościół powierza, wśród robotniczych mas.

Wiadomości z Rzymu.

Orędzie Papieskie dla Chin. *Osservatore Romano* ogłasza orędzie Ojca Świętego, wystosowane do biskupów, kapłanów i całego narodu chińskiego.

W liście tym Ojciec święty wspomina o życzliwym stosunku Stolicy Apostolskiej do Chin, wyrażającym sie szczególnie w konsekracji pierwszych biskupów chińskich. Cieszy się następnie z zakończenia wojny domowej i wyraża nadzieję w utwierdzenie się pokoju wewnętrznego i zewnętrznego na podstawie sprawiedliwości i miłości.

Orędzie dodaje:

W celu osiągnięcia tego pokoju Ojciec św. pragnie całkowitego uznania uzasadnionych dążeń najliczniej-

szego na świecie narodu, który odznacza się starą kulturą, poznał wielkość i chwałę oraz może spodziewać się wielkiej przyszłości, jeżeli zdoła się utrzymać na drodze sprawiedliwości.

Ojciec święty wyraża dalej życzenie, aby misje katolickie przyczyniały się do krzewienia pokoju, do dobrobytu i postępu Chin, dodając, że „Kościół Katolicki uznaje i zaleca uszanowanie i posłuszeństwo dla władz, prawnie ustanowionych i wymaga dla swoich misjonarzy i wiernych wolności i bezpieczeństwa".

Orędzie kończy się zaleceniem organizacjom katolickim czynnej współpracy w dziele rozszerzania wiary.

— **Dzień św. Jana Eudes.** Dekretem św. Kongregacji Obrzędów d. 19 sierpnia został poświęcony czci św. Jana Eudes, kanonizowanego podczas roku jubileuszowego, założyciela Eudystów i Sióstr Dobrego Pasterza. Dekret rozszerza to święto na cały Kościół i zatwierdza oficjum o świętym.

— **Brylantowe gody Kardynała Frühwirtha.** 5 lipca J. Em. Kardynał Frühtwirth, były jenerał OO. Dominikanów, obchodził 60-tą rocznicę święceń kapłańskich. Dostojny Jubilat urodził się 21 sierpnia 1845 r., wstąpił do Zakonu OO. Dominikanów w r. 1863, wyświęcony na kapłana w r. 1868. Po dwakroć, mianowicie, w r. 1880 i 1891 był obierany prowincjałem prowincji austryjackiej. Na kapitule jeneralnej w Lionie w r. 1891 obrany został jenerałem Zakonu. W r. 1907 Pius X mianował go arcybiskupem Hereklei i nuncjuszem w Monachjum. Benedykt XV w r. 1915 obdarzył go purpurą kardynalską. W dziesięć lat później Ojciec święty, Pius XI, mianował go wielkim penitencjaruszem, a w zeszłym roku kanclerzem Świętego Kościoła.

KRONIKA

Wysokie odwiedziny. We wtorek 7-go sierpnia zrana przybyli do Łucka w odwiedziny do J. E. Księdza Biskupa Szelążka Dostojni Goście z Płocka

w osobach J. E. Księdza Biskupa Ordynarjusza Płockiego, Antoniego Juljana Nowowiejskiego, J. E. Księdza Biskupa Sufragana, Leona Wetmańskiego, J. E. Księdza Biskupa Nominata, Stefana Walczykiewicza, Księży Prałatów: Adama Pęskiego i Ludwika Wilkońskiego.

J. E. Ksiądz Biskup Szelążek udał się osobiście na dworzec kolejowy, aby tam w otoczeniu Duchowieństwa Łuckiego powitać drogich Gości. Kilka księży miejscowych wyjechało przedtem na Ich spotkanie do Kiwerzec. Po powitaniu na dworcu szereg pojazdów ruszył w stronę pałacu Biskupiego.

Niestrudzony Ksiądz Biskup Nowowiejski nie chciał przyjąć przewidywanego w programie odpoczynku po podróży, lecz niezwłocznie po Mszy św. i śniadaniu rozpoczął zwiedzanie pałacu i Kurji Biskupiej, następnie wyraził życzenie udania się do Katedry i skarbca. Oglądanie tych pięknych zabytków kultury polsko-katolickiej na kresach wzbudziło zachwyt Dostojnych Gości, którzy nie szczędzili słów na jego wyrażenie podczas prezentacji Duchowieństwa, jaka odbyła się następnie o godz. 12 w Pałacu. W rozmowie, trwającej około godziny, Ich Ekscelencje i Księża Prałaci bardzo się interesowali sprawami kresowemi, wykazując żywe zadowolenie z poznania tej dzielnicy naszego kraju.

Po obiedzie w ściśle prywatnem kółku Goście udali się do Seminarjum Duchownego i do sierocińca. Z powodu zwykłej w czasie wakacyjnym nieobecności kleryków odwiedziny Seminarjum były krótkie, gdyż zredukowały się do wizyty u Ks. Rektora i zwiedzenia gmachu. W sierocińcu Goście wysłuchali śpiewów dzieci i przemówienia, w którem jedna z dziewczynek dziękowała J. E. Księdzu Biskupowi Nowowiejskiemu za zgodę na przeniesienie się do naszej diecezji Księdza Kanonika Jagłowskiego, twórcy sierocińca. Jego Ekscelencja odpowiedział w serdecznych słowach. Następnie Goście wrócili do pałacu.

Nazajutrz trwało zwiedzanie Łucka w dalszym ciągu. W bursie Macierzy Szkolnej Ich Ekscelencje zostali powitani przez Ks. Szambelana Baranowskiego i przedstawicieli społeczeństwa. Wielkie zainteresowanie obudziły niektóre urządzenia gospodarcze, oparte na wzorach zagranicznych. W drodze powrotnej goście oglądali Zamek Lubarta. Wreszcie na zakończenie wycieczki przedpołudniowej odwiedzili księży miejscowych w ich mieszkaniach.

Na godz. 2-gą był naznaczony obiad galowy, wydany przez J. E. Księdza Biskupa Szelążka na cześć Gości. Na obiedzie było obecne Duchowieństwo Łuckie *in gremio*. Stosownie do życzenia J. E. Księdza Biskupa Nowowiejskiego, nie miało być żadnych toastów, natomiast toczyła się miła i serdeczna pogawędka. Jednak Dostojny Gospodarz uznał za właściwe wnieść zdrowie przynajmniej Księdza Biskupa Nowowiejskiego, podkreśliwszy uprzednio w przemówieniu ile zawdzięcza Mu osobiście, jako dawnemu Swemu Ordynarjuszowi, oraz jakim szacunkiem jest otoczone Jego Imię przez ogół Duchowieństwa Polskiego, któremu Najdostojniejszy Arcypasterz świeci przykładem cnót i uczonemi dziełami. J. E. Ksiądz Biskup Nowowiejski podniósł doniosłe znaczenie pracy Duchowieństwa na kresach i osiągnięte przez nią wyniki, poczem odpowiedział na toast zdrowiem Księdza Biskupa Szelążka i Duchowieństwa diecezji Łuckiej. Po obiedzie odbyła się wspólna fotografja.

Niezwłocznie potem Dostojni Goście udali się na wycieczkę do Ołyki, gdzie zwiedzili pamiątki miejscowe. Wielką pomoc w organizacji tej wycieczki jakoteż następnych okazał Ks. Kanonik Tuszyński, udzielając własnego samochodu i sam nim z podziwu godną sprawnością kierując.

Ostatniego dnia pobytu na Wołyniu całe towarzystwo udało się samochodami do Krzemieńca. W wycieczce tej wszakże nie brał udziału z obawy zmęczenia J. E. Ksiądz Biskup Nowowiejski, który po-

przestał na niedalekiej podróży do Rożyszcz, tudzież J. E. Ksiądz Biskup Szelążek, zajęty w tym dniu z powodu poświęcenia linji kolejowej do Stojanowa. Po drodze do Krzemieńca Dostojni Goście zatrzymali się w Dubnie w celu zwiedzenia kościołów miejscowych.

Wieczorem, po powrocie z wycieczki i spożyciu wieczerzy nastąpił odjazd Gości żegnanych znowu na dworcu przez J. E. Księdza Biskupa i Duchowieństwo.

Ich Ekscelencje i Księża Prałaci przez cały czas Swego pobytu na Wołyniu okazali bardzo wiele serdeczności miejscowemu Duchowieństwu oraz wyrażali się z uznaniem o jego pracy. Kładąc te pochwały na karb łaskawości Dostojnych Gości, jednocześnio pragniemy zaznaczyć, że właśnie Oni zostawili wśród nas niezatarte wrażenie dobroci i uprzejmości. Myślą do Nich raz jeszcze biegnąc, składamy Im serdeczne podziękowanie za odwiedziny naszych kresów i za niezapomniane chwile w Ich towarzystwie spędzone.

Poswięcenie przez J. E. Księdza Biskupa Szelążka nowej linji kolejowej Łuck—Stojanów.

Dn. 9.VIII na granicy województw: Tarnopolskiego i Wolyńskiego (3 klm. od Stojanowa) przy ołtarzu polowym Jego Ekscelencja Ks. Biskup Szelążek odprawił Mszę polową i dokonał poświęcenia nowej linji. Po Mszy św. Ks. Biskup miał przemowę, w której podkreślił siłę i moc twórczą narodu polskiego, czego dowodem jest chociażby budowa tej nowej linji kolejowej. Rząd rosyjski umyślnie odwracał Wołyń od wpływów kulturalnych z zachodu i gdy inne państwa konkurowały ze sobą w budowie nowych linji, pokrywających je coraz to gęstszą siecią, w Rosji i na Wołyniu panował zastój i martwota. Państwowość polska musi te występne zaległości odrabiać intensywnie. A czyny takie nie wypływają mechanicznie z konieczności fizycznych. Są one dalszym wyrazem naszego zmartwychwstania państwowego i zwycięskiej prawdy naszej tężyzny. Istotą historji polskiej na wschodzie jest posłannictwo kul-

turalne. To też ta nowa linja kolejowa w rękach narodu kramarzy, stałaby się tylko narzędziem wymiany materjalnych wartości, gdy dla nas będzie ona nowym momentem atrakcyjnym naszej kultury.

— **J. E. Ks. Biskup-Nominat Stefan Walczykiewicz.** Pisma rzymskie jak wyżej podano doniosły o prekonizacji Vice-regensa Seminarjum Płockiego, ks. kanonika Stefana Walczykiewicza na biskupa tytularnego Zenopolitańskiego i o przeznaczeniu go na Sufragana dla naszej diecezji.

Dostojny Nominat urodził się 17 sierpnia 1886 r. w Gostyninie. archidiecezji Warszawskiej. Po ukończeniu Seminarjum w Płocku udał się na wyższe studja do *Gregorianum* w Rzymie, z których powrócił z tytułem doktora św. Teologji i filozofji. Od roku 1913 zajmował stanowisko profesora Seminarjum w Płocku, w r. 1916 mianowany inspektorem, w roku zaś 1918 Vice-regensem tegoż Seminarjum, na którem to stanowisku zostaje po dzień dzisiejszy.

Ks. Biskup Walczykiewicz zasłużył się zwłaszcza na polu pracy społecznej, jako organizator i kierownik trzech kongresów katolickich diecezjalnych w Płocku. Jest autorem wielu prac teologicznych, drukowanych w czasopismach. Odznacza się znajomością języków obcych: francuskiego, włoskiego, angielskiego, niemieckiego i rosyjskiego.

Dostojnemu Nominatowi życzymy z głębi serca:

Ad multos annos!

— **Coraz mniej kapłanów katolickich w Rosji Sowieckiej.** W ubiegłum tygodniu w okolicy Rakowa koło Olechnowiec na pograniczu sowieckiem został przez bolszewików nielegalnie przerzucony do Polski kapłan diecezji Żytomierskiej, ks. Piotr Łowejko. Kapłan ten został w r. 1926 uwięziony, zwolniony po roku, następnie ponownie wtrącony do więzienia w końcu r. 1927, teraz zaś przez władze sowieckie wygnany na terytorjum polskie.

Zaznaczyć trzeba, że od stycznia roku bieżącego diecezja nasza pozyskała już pięciu kapłanów, zmuszonych

pod tym lub innym pozorem do opuszczenia Rosji,—najwięcej w drodze wymiany więźniów.

— **Rekolekcje nauczycielskie.** Po zakończeniu roku szkolnego odbyły się w klasztorze SS. Niepokalanek w Maciejowie trzydniowe rekolekcje dla pań nauczycielek szkół średnich i powszechnych. Przybyło 50 osób.

Głęboko ujęte nauki rekolekcyjne O. Krzanowicza, dominikanina z Krakowa—serdeczna gościna SS. Niepokalanek, klasztorna atmosfera, sprzyjająca wewnętrznemu skupieniu, śliczny ogród, w którym uczestniczki mogły swobodnie po trudach rozmawiać z Bogiem,—łaska spowiedzi i wspólna Komunja św. — wszystko to odradzało, krzepiło ducha i zapalało do walki o Królestwo Chrystusa na ziemi.

Opuszczając z żalem Maciejów, ten „Tabor“ wewnętrznego odrodzenia, uczestniczki pocieszały się jedną myślą— „Za rok do Maciejowa na rekolekcje“.

— **Sodolicja pań nauczycielek.** W czasie rekolekcji dla nauczycielek w Maciejowie odbyło się pod przewodnictwem ks. kan. A. Jarosiewicza organizacyjne zebranie Sodalicji Marjańskiej Nauczycielek. Po referacie przewodniczącego „O istocie i celach Sodolicji“ uchwalono stworzyć Sodolicję Nauczycielek Diecezji Łuckiej z siedzibą w Maciejowie i prosić Jego Ekscelencję o erekcję.

Po ułożeniu listy sodolistek, aspirantek i kandydatek wybrano prowizoryczny wydział. Prezydentką została p. Eugenja Piotrowska, nauczycielka szkoły powszechnej SS. Niepokalanek w Maciejowie. Do niej też należy się zwracać po wszelkie informacje.

Wizytacja Pasterska

Wiżytacja Pasterska w roku 1928.

Łanowce.

Słońce rzuca ostatnie promienie na rozkołysane fale zboża.... Zbliżamy się do Łanowiec. Pod miasteczkiem widzimy jakichś jeźdźców, zaciekawienie rośnie, kto to nas spotyka. Podjeżdżamy bliżej,—znowu dzielny major

Baranowski raportuje, że pragnie ze swym oddziałem nam towarzyszyć. Zwalniamy biegu, żołnierze nas otaczają i pod ich eskortą jedziemy. Mijamy kilka domów i stąjemy przed szpalerami wojska. Najdostojniejszy Pasterz opuszcza karetę i, błogosławiąc szeregi żołnierzy oraz zebrane tłumy, podchodzi do bogato ozdobnej bramy. Stajemy, przed nami delegacje świeckich i towarzyszące nam duchowieństwo. Na czoło wysuwa się przedstawiciel Komitetu Pan Jaworski Stanisław, Zawiadowca stacji i wita Pasterza...

„Najprzewielebniejszy Arcypasterzu! Gdy otrzymaliśmy wiadomość, że zwiedzisz nasze strony, ucieszyliśmy się bardzo, gdyż pobyt Księcia Kościoła tu na Kresach, zadokumentuje polskość tychże i panowanie prawdziwej wiary katolickiej. Cieszymy się, że doczekaliśmy się tej chwili, o której pizodkowie nasi marzyli — to jest — kiedy tu na tych sławnych rubieżach Rzeczypospolitej znowu rozwinął skrzydła orzeł biały, znowu powiewa sztandar polski, znowu panuje wiara naszych ojców. — Minął strach przed knutem i kibitką, minęły czasy kiedy nam tłumaczono, że Car jest głową wiary, że Bóg jest w nim. — Runęli propagatorzy — runęła rzekoma głowa wiary. — Zanim to jednak nastąpiło — wiele naszych przodków zginęło tam na dalekim wschodzie w katorgach za to, że byli polakami, że wyznawali wiarę swych ojców.

Życie tułacze tych wygnańców — było raczej piekłem, niż życiem i nieraz myli się oni łzami i sączącą krwią z całego ich ciała. — Wiele oni tam nieraz marzyli o tych złotych niwach polskich o tych wzniosłych śpiewach w Kościołach naszych i o tem jak nieraz witali dostojników Kościoła w swych wioskach i domach Boga.

Było to jednak ich marzenie, które nam w testamencie przekazali. — I myśmy długo modlili się do Boga, i myśmy długo marzyli i czekali na chwilę powitania naszych Dostojników Kościoła w wolnej Polsce. — Widocznie Pan Bóg wysłuchał modlitwy i żale naszych przodków, widocznie wysłuchał Bóg, Najprzew. Arcypasterzu, Twoich poprzedników a naszych świętych Biskupów polskich i wskrze-

sił poćwiartowane ciało naszej Matki Oiczyzny, wracając nam prawa, wracając nam swobodę wyznania prawdziwej wiary katolickiej.

I dziś, kiedy do nas przyjeżdżasz, Najdost. Arcypasterzu, by nas pokrzepić na duchu, by jeszcze więcej zakorzenić w naszych sercach to, czego jesteś Przedstawicielem, my tu zebrani — witamy Cię, Najp. Arcypasterzu, jako Wysokiego Dostojnika Kościoła, jako Najwyższego Kierownika dusz naszych tu, w Twem księstwie kościelnem na Kresach. — Chylimy głowy nasze przed Tobą, jako zastępcą Chrystusa i witamy staropolskim pradziadowskim zwyczajem — t. j. chlebem i solą".

W odpowiedzi Najd. Pasterz dziękując za piękne powitanie, podkreśla, iż oddawna pragnieniem jego było wejść w bliższy kontakt ze swymi diecezjanami. Niestety, przeróżne obowiązki przykuwały go do miejsca. Dziś szczerze cieszy się, że znalazł się tu na Kresach swej diecezji, wśród diecezjan, dla których drogą jest spuścizna Ojców: Kościół i Matka Ojczyzna. Naj. Pasterz kończy „poznamy się bliżej, nawiążemy nić głębokiej przyjaźni, by wspólnie idąc w dalszą drogę, jaknajwiększe korzyści przynieść dla Kościoła i Ojczyzny"....

Przemawia przedstawiciel rabinatu mjejscowego. Wynurza on swą cześć głęboką dla Dostojnika Kościoła. który głosi prawo bratniej miłości. Odpowiadając Pasterz zachęca do lojalności względem Naj. Rzeczypospolitej Polskiej, która wszystkim jej narodom daje daleko idące prawa. Jako przedstawiciel Kościoła Chrystusowego ze swej strony prawo miłości wszystkich głosi, co utrwala prawdziwy bratni pokój....

Ostatni przemawia Kapitan Malenda w imieniu wojskowości; zapewnia, że armja polska wierna swym tradycjom, zawsze będzie szła pod sztandarem Chrystusa i bronić będzie siłą oręża i siłą moralną wiary świętej przed zakusami tak blizkiego wroga...

Procesja rusza z miejsca, lud śpiewa „kto się w opiekę poda..." Baldachim niosą przedstawiciele miejscowej inteligencji, przed Najdostojniejszem Pasterzem dziewczynki

sypią kwiaty. Osobiście piszącego uderzyła nadzwyczajna czystość ulicy i upiększenie jezdni zielenią i kwiatami. Tłumy wiernych za nami i przed nami... Wchodzimy przez bramę na dziedziniec kościelny i tu staje przed Najd. Pasterzem delegatka uczącej się dziatwy. Olbrzymi bukiet kwiatów trzyma przed sobą i przemawia:

Kresów dzieci się zbieramy,
Chcąc Cię uczcić Gościu drogi
W szczere słowa Cię witamy,
Sypiąc kwiaty ci pod nogi.
Dziękujem za trud Twój znojny
Witaj nam Gościu Dostojny.
Żeś odwiedził nasz zakątek
Dzięki Ci, Sława i Cześć
Serca kresowych orlątek
Powtórzą za mną tą wieść:
Żeś w mądrość i dobroć hojny.
Witaj nam Gościu Dostojny.
Wiedź nas i umacniaj w wierze,
W wierze ojców Polski synów,
Prosimy cię o to szczerze
Prowadź nas do szczytnych czynów,
Prowadź lud Twój bogobojny,
Witaj nam Gościu Dostojny.

Na zakończenie delegatka rzuciła kwiaty Najdostojniejszemu Pasterzowi pod nogi... Pasterz podejmuje bukiet mówiąc „drogie są dla mnie te kwiaty, ale stokroć droższymi są te cudne kwiaty waszych szlachetnych, niewinnych porywów. Życzę wam, Drogie Dzieci, i modlić się o to będę, by te drogie kwiaty waszych serc coraz bardziej rozwijały się na chwałę Kościoła i chlubę Ojczyzny..." Procesja podąża naprzód, słyszymy „Ecce sacerdos magnus" i za moment stajemy w przepięknej, wzorowo utrzymanej świątyni. Najd. Pasterz po krótkiej modlitwie przed Sanctissimum staje na tronie. Ks. Dziekan po odśpiewaniu zwykłych modlitw, przemawia. W gorących słowach przybranych w ładną formę, przedstawia historję kościoła w ostatnich latach i zasługi położone przez parafjan przy jego

restauracji. Przedstawia szczere przywiązanie swych owieczek do kościoła i zrozumienie obowiązków chrześcijańskich w życiu codziennym... Zakończył serdecznem podziękowaniem za przybycie i prośbą o błogosławieństwo dla wiernego ludu... Najd. Pasterz dziękując za serdeczne przyjęcie, podkreśla zasługi Ks. Proboszcza i parafjan przy odbudowie świątyni, następnie w dłuższem przemówieniu zachęca do pracy nad sobą, do ustawicznego czuwania, aby nasza świątynia wewnetrzna—dusza żyła myślą Chrystusową...

Po udzieleniu błogosławieństwa, Najd. Pasterz zapowiada porządek nabożeństwa na dzień następny i zachęca do modlitwy za dusze zmarłych. Procesja żałobna wyrusza z kościoła pomiędzy szpalerami wojska. Nastrój żałobny... wszyscy zebrani łączą się w śpiewie „Dobry Jezu a nasz Panie". Po nabożeństwie odśpiewano „Wszystkie nasze dzienne sprawy".

Późna już była godzina, gdy Najd. Pasterz podążał na plebańję. Choć szedł prywatnie, to jednak tłumy podążały za nim. Mile i zacisznie wyglądała plebańja w Łanowcach ze swym wzorowo utrzymanym ogródeczkiem. Uroku jej dodawała ta okoliczność, że każdy się czuł jak u siebie... Tę przemiłą, serdeczną, atmosferę potrafił stworzyć uprzejmy gospodarz Ks. Dziekan Orynt. Dzień następny, z rana, przeszedł według zwykłego planu Najd. Pasterz o godzinie 8 i pół, słuchał Mszy św. i kazania, o godzinie 9 i pół odprawił cichą Mszę świętą. W czasie sumy przemawiał na temat wiara w życiu człowieka. Głębokie słowa Ks. Biskupa w przepięknej i przystępnej formie podawane, trafiały widocznie do serc słuchaczy, gdyż zaciekawienie z każdą chwilą wzrastało. Po sumie Najd. Pasterz udzielił sakramentu Bieżmowania, do którego przystąpiło 158 osób.

Gdy Najd. Pasterz późną już godziną Kościół opuścił i podążał na plebańję, na dziedzińcu kościelnym otoczył Go tłum wiernych z Wyszogródka. Płakali starzy i dzieci, prosząc o interwencję w sprawie rewindykacji Kościoła w ich miasteczku. Najd. Pasterz poinformował zebranych

co zrobiono w tym względzie i zapewnił, że podanie ich przyjmuje i całem sercem tą sprawą zajmie się. W czasie obiadu, na którem licznie byli reprezentowani przedstawiciele grup społecznych, przemawiali: delegatka organizacji kobiet p. Popławska, zawiadowca stacji p. Jaworski, kapitan K. O. P. U. Malenda i Sędzia Małachowski. Najd. Pasterz wszystkim dziękował i zachęcał do dalszej wytrwałej pracy na polu kulturalno-oświatowem. O godzinie 4 i pół Najd. Pasterz entuzjastycznie żegnany przez ogół zebranych, opuścił Łanowce i udał się w podróż do Dederkał. Olbrzymi bagaż, w postaci kwiatów, stale nam przypominał w drodze serdecznych i miłych parafjan Łanowieckich.

c. d. n.

ZE ŚWIATA.

Nowy arcybiskup maronicki w Egipcie. Na konsystorzu, odbytym w Berku, patrjarcha maronicki mianował Mgra Em. Pharès, swojego delegata w Paryżu, arcybiskupem Tarsu i przeznaczył go na wikarjat patrjarszy maronicki w Egipcie z siedzibą w Kairze. Mgr. Pharès urodził się 22 maja 1871 r. w Surat (Liban). Uczył się najpierw w Seminarjum maronickiem w Kafarkai, skąd przeszedł na Uniwersytet św. Józefa w Bejrucie, stamtąd zaś do Seminarjum w Rouen. Przełożeni francuscy i maroniccy wysłali go do Seminarjum św. Sulpicjusza w Paryżu, gdzie skończył teologję i filozofję. Wyświęcony na kapłana w 1897 r. przez kardynała Richard, rozpoczął służbę kapłańską jako wikarjusz w Sanvie, około Rouen. Po trzech latach został wezwany do Sydonu na stanowisko sekretarza przy arcybiskupstwie. W r. 1905 wraca do Francji, udaje się do Rzymu, gdzie otrzymuje nominację na szambelana papieskiego, wreszcie wraca w 1908 r. do Paryża i zajmuje tu stanowisko delegata patrjarchy maronickiego. Na tem stanowisku trwał aż do czasu dzisiejszej nominacji.

— **Kościół Katolicki w Chinach.** Wedle niedawno ogłoszonych danych statystycznych w latach 1926—1927, mimo wojnę domową i prześladowanie religijne, było 380438 chrztów, 47090 osób bierzmowanych, 6961644 spowiedzi wysłuchanych, 16706920 Komunji św., 18986

ślubów i 26117 namaszczeń Olejem św. To wszystko w 73 okręgach kościelnych.

W 94 szpitalach katolickich przebywało 54732 chorych, w 110 przytułkach mieściło się 8113 osób, 334 zakładów dla sierot przyjęło 19502 sierot, 60575 dzieci znalazło opiekę w dziele świętego Dziecięctwa, 480 ambulatorjum i aptek udzieliły 3391193 porad lekarskich i wydały 1253493 lekarstw.

Uniwersytet katolicki w Pekinie miał w tymże czasie 160 słuchaczy. Wyższy Instytut przemysłu i handlu w Tien-Tsinie—126 słuchaczy, Uniwersytet Aurory w Szanchaju—450 słuchaczy, szkoły początkowe wyższe—13485 uczniów, niższe—67064 uczniów.

— **Katolicyzm i trędowaci.** Na świecie istnieje około 3 miljonów trędowatych. Z tej liczby 7554 jest otoczonych opieką w 67 katolickich domach dla trędowatych.

— **Urzędowe uznanie Uniwersytetu Katolickiego w Tokjo.** Ojciec św. otrzymał niedawno depeszę z Tokjo, zawiadamiającą, że rząd japoński udzielił urzędowego zatwierdzenia Uniwersytetowi Katolickiemu, założonemu przez OO. Jezuitów w r. 1913.

Nowa ustawa uniwersytecka z r. 1919 daje prywatnym wyższym zakładom naukowym prawa zakładów rządowych pod pewnymi wszakże warunkami. Większa część profesorów uczelni nie ma prawa pracować na stronie. Nadto należy wnieść kaucję w wysokości 100000 fr. dla każdego zakładu naukowego.

— **Litewskie i ruskie skargi przeciwko polskim Biskupom.** Niedawno podała katolicka prasa wiadomość, że wileński Litewski Komitet posłał do Rzymu skargę na wileńskiego Arcybiskupa ks. R. Jałbrzykowskiego, gdyż nuncjusz Stolicy Apostolskiej Mgr. Marmaggi miał rzekomo nie przyjąć delegacji litewskiej i skargę jej odrzucił. W rzeczywistości delegację przyjął w nieobecności Mgr. Marmaggi audytor nuncjatury, któremu też została wręczona skarga. Wypada podkreślić, że przewodniczący wspomnianego Komitetu przechwala się ze swojego ateuszostwa, sekretarz natomiast należy do socjalistycznej partji.

Podobna skarga została wystosowana przed rokiem przeciwko grecko-katolickiemu biskupowi z Przemyśla Jozafatowi Kocyłowskiemu, ze strony jego własnych rodaków rusinów. Wśród przeciwników biskupa znalazł się niestety greko-katolik, sędzia, udekorowany papieskim orderem. Rzym usprawiedliwił bis-

kupa Kocyłowskiego i odrzucił skargę, jako niestosowną co do formy i treści. Źródłem niezadowolenia jest przesadny nacjonalizm.

— **Francuska książka o Częstochowie**. W „Editions Spes", 17 rue Soufflot, Paris V, wyszła we spaniałem wydaniu książka ilustrowana „Częstochowa, La Montagne Lumineuse" napisana przez b. posłankę na sejm p. Wandę Ładzinę. Str. 145. Cena 12 fr. Podaje w wykwitnej francuszczyznie historję obrazu i klasztoru przez wszystkie wieki i losy dziejów Polski z nią zwiazane. P. Ładzina jest znana we Francji, bo przez 2 lata miewała dla publiczności francuskiej po różnych miastach liczne wykłady o Matce B. Częstochowskiej a w wielu kolonjach polskich we Francji wykładała o Matce B. z Lourdes. Książka jej, zaopatrzona w gorące słowa wstępu J. Eminencji Księży Kardynałów Polskich, J. Em. Kardynała Dubois, X. X. Biskupów Baudrillart i Chaptal znalazła bardzo dobre przyjęcie wśród czytelników francuskich.

— **Księża, którzy obecnie są ministrami.** Oprócz nowozamianowanego prezydenta Rady Ministrów Jugosłowiańskich, Ks. Prałata Dr. Koroszeca, podobne urzędy piastują jeszcze Ks. Prałat Seipel, kanclerz Austrji, Ks. Prałat Szramek minister w Czechosłowacji i Ks. Braun minister robót publicznych i opieki społecznej.

Powierzenie tek ministerjalnych księżom świadczy o wielkiem zaufaniu społeczeństw do kleru katolickiego. Znamiennem jest, że t. zw. „wielka" prasa zapomniała zaznaczyć, że Mons. Koroszec jest księdzem katolickim i tytułowała go indyferentnie doktorem.

— **Marjawicki obrządek wschodni.** Dn. 3 sierpnia r. b. odprawił w kościele marjańskim w Płocku były pop prawosławny *Sergjusz Szwedko*, liturgję (mszę św.) obrz. wschodniego, przyczem nabożeństwo to odbyło się bez zakrycia za t. zw. ikonostasem. Pismo marjawickie „Słowo Boże" 9 b.m. w N-rze 34-m poświęca temu zdarzeniu parę szpalt entuzjastycznych opisów, zachwycając się liturgją św. Jana Chryzostoma, oraz św. Grzegorza, przyczem tego pierwszego nazywa pierwszym marjawitą. Rzuca ono hasło, by przetłomaczyć liturgję wschodnią na język polski i według niej odprawiać msze św. w niedzielę i św. aby dać poznać jej piękno całemu zespołowi marjawickiemu.

Dnia 4 sierpnia r. b. Sergjusz Szwedko został przyjęty do zgromadzenia kapłanów marjawitów i przywdział marjawicki habit zakonny. Żona jego została również przyjęta do klasztoru i będzie również mieszkać z nim razem.

— **Szkoła pracownic społecznych**. Z dniem 1 września 1928 roku powstaje w Warszawie nowa uczelnia o charakterze szkoły zawodowej dla kobiet, pod nazwą „Szkoła Pracownic Społecznych". Szkoła ta wyrasta z istotnej, głęboko już obecnie odczuwanej potrzeby kształcenia fachowych pracowniczek dla rozmaitych gałęzi pracy społecznej.

„Szkołę Pracownic Społecznych" zakłada Polska Macierz Szkolna w lokalu przy ulicy Złotej 14. Kurs nauk dwuletni obejmuje program opracowany na podstawie doświadczenia, znajomości polskiego gruntu i jego potrzeb społecznych, uwzględniając przytem już istniejące wzory zagraniczne. Szkoła przygotowywać będzie: 1) sekretarki instytucyj społecznych i instruktorki pracy społeczno-oświatowej, 2) bibljotekarki, 3) pracownice księgarskie. W miarę rozwoju zostaną otwarte inne działy dla pracownic służby społecznej.

Uczennicami szkoły mogą być osoby w wieku od lat 16, które ukończyły conajmniej kurs 6 klas średnich zakładów naukowych. Osoby nie posiadające wymienionych studjów mogą być przyjęte w charakterze słuchaczek nadzwyczajnych na podstawie egzaminu.

Kierownictwo szkoły objęła Dr. Marja Śliwińska-Zarzecka.

Nowopowstająca szkoła nietylko wypełnia istniejącą u nas lukę w zakresie kształcenia wykwalifjkowanych pracowników społecznych, lecz także stwarza potrzebny typ szkoły żeńskiej. Kiedy absolwentki gimnazjów, otrzymawszy świadectwo dojrzałości, nie są przygotowane do określonej pracy i z trudnością dostać się mogą na studja wyższe, które w niewielkiej ilości kończą, — rówieśnice ich, absolwentki szkoły pracownic społecznych, otrzymawszy fachowe przygotowanie do określonej pracy, kończąc Szkołę pracownic społecznych, równocześnie ze swojemi koleżankami maturzystkami będą mogły obejmować odpowiednie do ich przygotowania posterunki pracy zawodowej.

Szczegółowych wiadomości w sprawie programu

i opłat udziela oraz zapisy do szkoły przyjmuje: Biuro Polskiej Macierzy Szkolnej, ul. Krakowskie-Przedmieście 7, II piętno. Zapisy trwać będą do 15 lipca 1928 roku.

BIBLJOGAFJA.

Wydawnictwa Ks. W. Kochańskiego.

Wilno, ul. Dominikańska 4.

Od dłuższego już czasu jeden z kapłanów archidiecezji Wileńskiej, ks. W. Kochański wydaje szereg popularnych broszur i ulotek o treści religijnej, cieszących się uznaniem wśród Duchowieństwa i powodzeniem wśród wiernych Archidiecezji. Najlepszym dowodem ich poczytności jest, że niektóre z nich wychodzą już w siódmem wydaniu. Podajemy tu wykaz owych pożytecznych wydawnictw z zachętą do ich rozpowszechniania:

1. Ulotki treści rozmaitej, przeważnie żywoty świętych pojedynczo $2^1/_2$ gr. setka 2 zł.
2. O Uroczystościach i obrzędach Kościoła Katolickiego pojedyńczo 30 gr. setka 20 zł.
3. O pięciu warunkach do dobrej spowiedzi pojedyńczo 25 gr. setka 18 zl.
4. Uwagi i upomnienia dla chrześcijan pojedyńczo 20 gr. setka 14 zł.
5. Czyściec . . . „ 15 „ „ 12 „
6. O znamionach Kościoła Katolickiego pojedyńczo 10 gr. setka 6 zł.
7. O Sakramencie Bierzmowania pojedyńczo 10 gr. setkaa 6 zł.
8. Krzyż Chrystusowy „ 10 „ „ 6 „
9. Pobódki do znoszenia krzyża pojedyńczo 10 gr. setka 6 zł.
10. Wymiary Krzyża „ 10 „ „ 7 „
11. Znak Krzyża „ 10 „ „ 7 „ (wyczerpane)

W druku: Części Mszy św. i psalmy nieszporne śpiewane przez lud w kościele (około 8 gr. za egzemplarz) przesyłka 5 kilo wynosi 2 zł. 50 gr.
10 „ — 3 „ 70 „
Przy 20 kilo przesyłka na koszt wyd wnictwa.

Za pozwoleniem Władzy Duchownej.

Redaktor i wydawca **Ks. Jan Szych.**

— DRUKARNIA KURJI BISKUPIEJ w ŁUCKU —